Aladyn

Aladyn to bohater baśni – *Aladyn i czarodziejska lampa*, pochodzącej ze sławnego zbioru opowieści Wschodu – Baśnie z 1001 nocy. Był synem biednego chińskiego krawca, żył ponad 1000 lat temu w cesarstwie chińskim. Od dziecka nie słuchał rodziców, łobuzował i stronił od pracy. Ojciec, któremu nie udało się wyuczyć syna swego rzemiosła, zmarł ze zgryzoty. Od tego czasu matka, przędąc wełnę, utrzymywała dorosłego syna. I tak klepali biedę, aż pewnego dnia zjawił się w ich chacie derwisz – czarnoksiężnik przybyły z Mauretanii, z północnej Afryki. Podał się za brata ojca, gdyż miał w tym kłamstwie swój interes.

Studiując czarnoksięskie księgi dowiedział się, że w chińskim mieście ukryty jest niezwykły skarb – tajemnicza lampa. Kto będzie ją posiadał, temu żaden człowiek nie dorówna bogactwem i potęgą. Jednak skarb ten miał być wydobyty z podziemi tylko przez chłopca ubogiego Stanu, o imieniu Aladyn. Czarnoksiężnik podarował Aladynowi swój pierścień z amuletem, który miał chronić go od nieszczęść* i pomóc mu w zdobyciu lampy. Aladyn nie oddał znaleziska derwiszowi, stał się szczęśliwym posiadaczem i lampy, i pierścienia. Od tej chwili matka i syn nie zaznali głodu.

Aladyn ujrzał kiedyś córkę cesarza i zapragnął pojąć ją za żonę. Matka, choć zdziwiona tak śmiałym życzeniem syna, pomagała mu zdobyć dziewczynę i we wszystkim była mu posłuszna. Aladyn dzięki czarodziejskiej lampie ożenił się z cesarzówną. Derwisz jednak podstępnie podszedł jego żonę i zamienił lampy. Czar prysł. Aladyn stracił bogactwa i łaskę teścia – cesarza. Posiadał jednak jeszcze pierścień z amuletem. Dzięki niemu i przy pomocy żony pozbył się derwisza i odzyskał czarodziejską lampę. Stał się dobrym władcą, wspaniałomyślnie rzucał złoto ludowi, zyskując sobie jego przychylność. „*I odtąd istniał tylko Allach na niebie i Aladyn na ziemi*”.

Pierścień i czarodziejska lampa Aladyna po dziś dzień są marzeniem wielu; motyw ten pojawia się często w poezji i literackich porównaniach jako marzenie o magicznym przedmiocie, który może odmienić ludzki los.

Baśnie z 1001 nocy

Dzieje książki **Baśnie z 1001 nocy** (a właściwie Tysiąc i jedna noc lub Księga tysiąca i jednej nocy) – jednego z najstarszych dzieł literackich świata – sięgają wieków tak odległych, że już one same stają się baśnią. Fakty historyczne wymykają się nawet uczonym specjalizującym się w studiach nad tą niezwykłą księgą. Dzięki ich żmudnym poszukiwaniom wiemy jednak, jak to dzieło powstawało i jak się zmieniało.

Księga zawierająca opowieści, anegdoty, nowele, a nawet poezje znana była w Persji (Iran) już w pierwszych wiekach naszej ery. Te różne utwory literackie przekazywane były z ust do ust, utrwalali je przygodni „spisywacze”, z podróżnikami, karawanami „przekraczały” granice państw. W miarę upływu czasu zbiór ten powiększył się między innymi o opowieści staroindyjskie (indyjska opowieść ramowa o Szeherezadzie łączyła luźne fragmenty już w X w., czemu świadectwo dał żyjący wówczas historyk arabski). Dziś trudno już ustalić, które utwory literackie są najstarsze i tworzyły pierwotny zestaw. Z biegiem lat zmieniała się nie tylko zawartość zbioru, ale i tytuły. Z badań uczonych wynika, że najstarszą wersję księgi (ujętą w ramowe opowiadanie Szeherezady) stanowił zbiór perski Tysiąc opowieści. Kolejną był zestaw baśni (głównie arabskich), legend staroindyjskich, tłumaczonych także z perskiego, epopei, noszący tytuł Tysiąc nocy. Niemiecki znawca arabskich bajek i opowieści, orientalista Enno Littmann, wyjaśniał, że do tytułowego tysiąca jedynkę dodali twórcy, którzy wierzyli w magiczne właściwości cyfr i między innymi obawiali się liczb parzystych.

Pełny znany dziś arabski rękopis pochodził z XV w. ewentualnie z początku XVI w. Został spisany w Egipcie, a znajdował się w Syrii. Ten to rękopis jako pierwszy przetłumaczył w latach 1704-1714 Francuz – Antoine Galland, udostępniając to słynne dzieło literatury arabskiej dziś bardziej popularne na Zachodzie niż na muzułmańskim Wschodzie. Z tłumaczenia tego korzystano ponad 100 lat, przekładając je na inne języki europejskie i dokonując różnych przeróbek. Oryginał arabski opublikowano kilkadziesiąt lat po tłumaczeniu Gallanda, a była to wersja egipska z końca XVIII, w. i tak zwana wersja kalkucka z początku XIX w.

Pierwszy polski przekład z francuskiego tłumaczenia Gallanda ukazał się w Warszawie w 1768 r. Kilka opowieści opublikowano na łamach „*Monitora*”, w przekładzie Franciszka Bohomolca – pisarza i redaktora tęgo czasopisma. W tym też czasie znana była w Polsce, wydawana oddzielnie, opowieść o Sindbadzie Żeglarzu, nosząca tytuł Turczyn wojażujący. Wydanie Baśni z 1001 nocy z 1960 r., adresowane do młodzieży, przygotowali Krzysztof Radziwiłł i Janina Zeltzer. Zawiera ono 10 najpopularniejszych baśni przełożonych ż niemieckiej adaptacji dokonanej przez Enno Littmanna, który oparł się na własnym, znakomitym przekładzie oryginału.

Księga tysiąca i jednej nocy, popularna w krajach muzułmańskich od wieków, dziś jest chętnie czytana – w zależności od adaptacji – zarówno przez dorosłych, jak i przez dzieci na całym świecie. Nie tylko bawi, ale i uczy; ukazuje życie codzienne, obyczaje, historię, kulturę i filozofię dawnych mieszkańców Wschodu.